

Zwiedzili Podziemną Trasę Turystyczną „Projekt Arado”

Szczegóły

PTSM-JR, MF

Opublikowano: 03 06 2023 12:34



W dniu **31 maja 2023 roku** uczniowie dwóch klas II b oraz III c z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Lubawce, członkowie Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych, wybrali się na zwiedzenie Podziemnej Trasy Turystycznej „Projekt Arado” aktywnie kontynuując swoje uczestnictwo w tegorocznym „Cyklu imprez turystyczno-krajoznawczych dla dzieci i młodzieży szkolnej z terenu Powiatu Kamiennogórskiego” organizowanym dla nich przez Zarząd Oddziału Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych w Kamiennej Górze przy wsparciu finansowym Powiatu Kamiennogórskiego.

Po przyjeździe pociągiem do Kamiennej Góry uczniowie z Lubawki dotarli do „Projektu Arado – zaginione laboratorium Hitlera”. itleraPo zakupieniu przepustek do Podziemnej Trasy Turystycznej spotkali się z pracownikiem przymusowym, którym był przewodnik po kamiennogórskich podziemiach – Oskar Ostrowski. Po wysłuchaniu najważniejszych informacji dotyczących bezpiecznego wędrowania korytarzami znajdującymi się w wyrobiskach skalnych na zboczach Kościelnej Góry odważnie postanowili o przekroczeniu bramy wejściowej do podziemi.

Po sprawnym przejściu obok wartowni strzeżonej przez śpiącego strażnika Hansa bezpiecznie podążając za swoją przewodniczką przez wydrążone w skałach korytarze sztolni dowiedzieli się również, że wchodząc do podziemi przenieśli się w czasie do 1943 r., w którym rozpoczęto drążenie podziemnych sztolni o nieznanym przeznaczeniu, których długość to około 11.000 m. Następnie dotarli do pomieszczenia imitującego szpital polowy, w którym pobyt przeżywało ok. 40% pacjentów. W kolejnym z korytarzy, poznali prawdę o pracowniku przymusowym, który okazał się agentem cichociemnym przeszkolonym i zrzuconym na tyły wroga przez wojska brytyjskie. Przeprowadził on szybkie szkolenie agenturalne, po którym dotarli do pomieszczenia z radiostacją oraz piecem do niszczenia dokumentacji. Następnie jeden z odważnych młodych agentów samodzielnie sprawdzał dojście do znajdującego się poniżej tunelu, do którego pozostali młodzi „lubawscy agenci” mogli, dzięki udanemu zwiadowi kolegi, dotrzeć bezpiecznie. Słuchając przewodnika dowiedzieli się, że wydrążony w skale tunel łączył podziemia sztolni z pobliską fabryką Falka Valentina Grünfelda. W trakcie działań

wojennych przeniesiono tam fabrykę Kugelfischer produkującą połowę łożysk tłocznych dla całych Niemiec oraz umieszczono biuro konstrukcyjne firmy lotniczej Arado Flufzeugwerke GmbH. Podczas całej wędrówki groziło im niebezpieczeństwo spotkania na swojej drodze niemieckich żołnierzy, momentami słyszeli groźne odgłosy, ale doświadczenie zdobyte podczas szkolenia okazało się bardzo pomocne w bezpiecznym dotarciu do kolejnej wartowni. Ciekawość odkrywanych przez nich kamiennogórskich podziemi skutecznie przewyciężyła pojawiające się obawy, gdyż w trakcie „demokratycznego głosowania” większość postanowiła kontynuować ich zwiedzanie. Na szczęście podczas podziemnej wędrówki nie natrafili niemieckich wartowników i uczestnicy podziemnej wyprawy bezpiecznie dotarli do największej atrakcji kompleksu, ogromnej hali, w której zobaczyli dużą planszę obrazującą „prototyp” samolotu „Arado E-555 – latające skrzydło” oraz zaimprovizowaną pracownię jego konstruktora Waltera Blume, przyszłego, bardzo cenionego pracownika NASA. Ponadto w hali zobaczyli makietę tego samolotu, a prowadzący ich Podziemną Trasą Turystyczną przewodnik Oskar Ostrowski dbał o dobry, wesoły nastrój poznających kamiennogórskie podziemia.

Po opuszczeniu hali, w kolejnych korytarzach pełniących rolę „magazynu broni”, Oskar Ostrowski opowiadał im o zgromadzonej i prezentowanej w Podziemnej Trasie Turystycznej ekspozycji broni używanej podczas II wojny światowej. W szafkach zobaczyli m. in. egzemplarze broni krótkiej – pistolety, karabin maszynowy typu mauser, karabiny maszynowe używane przez myśliwce Messerschmitt, szklane granaty, granaty do moździerzy, broń przeciwlotniczą, radzieckie miny przeciwpancerne, bombę Nebelwerfer – pocisk burzący zwany „ryczącą krową” ze względu na charakterystyczny dźwięk, czy zbiornik samolotowy paliwa do Messerschmitta z napisem „Keine Bombe”. Za jej zwrócenie władzom wojskowym można było otrzymywać 10 Reichsmarek. Przy jednej z podziemnych „wojennych ekspozycji” zacytował łacińskie przysłowie „Si vis pacem, para bellum” czyli „Jeśli chcesz pokoju, szykuj się do wojny”.

Spacerując podziemnymi korytarzami dotarli do zakratowanego tunelu, który upamiętnia pracujących przy drażeniu podziemnych sztolni więźniów w obozowych ubraniach „pasiakach” podczas katorżniczej pracy, którą tylko nielicznym z nich udało się przeżyć. Za swoją ciężką pracę otrzymywali bardzo skromne porcje żywieniowe (4 kromki chleba dziennie). Filia Obozu Pracy „Gross-Rosen” w Kamiennej Górze (Landeshut) działająca przy ul. Nadrzeczej należała do najcięższych spośród ok. 100 filii istniejących w różnych miejscowościach na terenie Śląska. W czasie działań wojennych życie straciło w nich ponad 40 000 więźniów Obozu Koncentracyjnego „Gross-Rosen”. Po wysłuchaniu informacji o ciężkim losie więźniów chwilą ciszy uczcili ich pamięć oraz wszystkich ofiar II wojny światowej, a także tej toczącej się w Ukrainie za wschodnią granicą Polski. Na zakończenie pobytu w kamiennogórskich podziemiach zobaczyli także oryginalną radziecką minę morską i betonowe koła, a następnie dotarli do ogrodzonej murem wnęki skalnej, w której zobaczyli różnorodne „wojenne łupy” grabione przez Niemców w trakcie działań wojennych.

Po opuszczeniu Podziemnej Trasy Turystycznej zostali zaproszeni do mini-muzeum, w którym zgromadzono różnorodną broń oraz sprzęt wojskowy używany w czasie II wojny światowej (część nawet sprawna do użycia), w tym m. in. tylny ster wysokości od Junkersa, karabiny (amerykański Winchester, włoska Beretta, radzieckie pepesze), zbiornik na sprężone powietrze do pocisków raketowych V1, gaśnica z XVIII w. czy zegar pracowniczy „Junkers” do odbijania przepustek. Ostatnim muzealnym eksponatem, ale bardzo cennym, który znajduje się w nim jest jeden z trzech w Polsce egzemplarzy niemieckiej maszyny szyfrującej ENIGMA, której system skutecznie rozszyfrowali polscy kryptolodzy.

Na zakończenie bardzo ciekawej wizyty w kamiennogórskich podziemiach i zwiedzeniu mini-muzeum „Projekt Arado” część uczestników wycieczki kupiła sobie drobne pamiątki. Po podziękowaniu Oskarowi Ostrowskiemu za przybliżenie im historii zwiedzanego obiektu, za bardzo mile spędzony czas oraz wspólny spacer Podziemną Trasą Turystyczną i pożegnaniu się z Nim, żwawo powędrowali w kierunku zalewu. To był bardzo miły czas spędzony na wesołych, nieskrępowanych zabawach na placu zabaw, karmieniu kaczek oraz konsumpcji smakowitej pizzy z „Soprano” za uzbierane przez siebie i ich rodziców pieniądze w trakcie „kiermaszu słodkości” zorganizowanego podczas pierwszego Dnia Wiosny w ich szkole.

Po bardzo udanej wycieczce do „stolicy” powiatu kamiennogórskiego, pełni niezapomnianych wrażeń, zadowoleni z poznania kamiennogórskich podziemi oraz nieskrępowanych zabaw nad zalewem udali się na dworzec PKP, z którego pociągiem zwanym potocznie „motoraczkiem” powrócili do Lubawki.

Opiekę nad uczestnikami podziemnej wyprawy sprawowały: Monika Fedoruk i Magdalena Winter - wychowawczynie klas, Aleksandra Król – nauczyciel oraz Marzena Sowierszenko - rodzic.

galeria zdjęć na facebook-u (<https://www.facebook.com/media/set/?vanity=powiatowainformacja&set=a.1252782475626110>)

Wycieczki z PTSM w 2023 roku (<https://powiatowa.info/wycieczki-z-ptsm-2023-rok>)